

Sygn. akt III Ca 6/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Zofia Klisiewicz SSO Tomasz Białka SSR del. Agnieszka Poręba – sprawozdawca
Protokolant:	Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. B. (1)

przy uczestnictwie S. S., R. B., M. B., A. K., J. K., B. D., M. G., Z. B. (2), Gminy N.

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestnika Gminy N.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt I Ns 1220/14

**p o s t a n a w i a :**

**1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w pkt III datę 1 października 2005r. zastąpić datą 31 grudnia 2005r.;**

**2. w pozostałym zakresie apelację oddalić;**

**3. orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

(...)

Sygn. akt III Ca 6/17

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Nowym Targu uwidoczniał, iż zgodnie z mapą z wykazem zmian gruntowych sporządzoną przez geodetę inż L. G. z dnia 23.09.2014 roku, że dz. ew. nr (...) o pow. 0,0486

położona w K. powstała z pgr.l.kat. (...), (...), (...) i (...) obj. lwh (...)cd kw (...) (pkt I), uwidocznił zgodnie z projektem podziału działki (...) sporządzonej przez geodetę A. B. z dnia 11.10.2016 roku dz ew. nr (...) uległa podziałowi na dz. ew nr (...) o pow. 0,0133 ha, (...) o pow. 0,0339 ha i (...) o pow. 0,0014 ha (pkt II), stwierdził, iż matka wnioskodawcy Z. B. (2) c. S. i M. nabyła przez zasiedzenie z dniem 1 października 2005 roku prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę ewid. nr (...) (pkt III) oraz orzekł że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt IV). Wydatkami niepokrytymi dotychczas, a wyłożonymi tymczasowo przez Skarb Państwa w kwocie 4955,08 zł Sąd obciążył w całości wnioskodawcę (pkt IV)

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, iż przedmiotem postępowania jest nieruchomość położona w K., projektowana do wydzielienia z działki ewid. nr (...) jako działka ewid nr (...) o powierzchni 0,0339 ha. Działka ewidencyjna (...) o powierzchni 0,0486 ha powstała z p.gr.l.kat.: (...), (...), (...), (...) wszystkie objęte lwh (...) cd. Kw (...). Zgodnie z wypisem z rejestru gruntów, jako właściciel dz. ewid. nr (...) ujawniona jest Gmina N., z kolei przedmiot wniosku wskazany jest jako droga. Droga stanowiąca działkę ewid. nr (...) stanowi drogę gminną wpisaną do rejestru i posiadającą numer (...).

W dalszej części Sąd ustalił, iż wydzielona powołanym projektem podziału działka ewid. nr (...) stanowi aktualnie część siedliska wnioskodawcy. Przedmiotowa nieruchomość przylega bezpośrednio od strony północnej do działki ewid. nr (...), a od strony południowej do działki ewid. nr (...) – obie własności wnioskodawcy. Działka (...) zabudowana jest budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym oraz wiatą. Część terenu dz. ewid. nr (...) we wschodniej jej części pokryta jest kostką betonową. Działka projektowana do wydzielienia dz. ewid. nr (...) częściowo znajduje się pod budynkiem gospodarczym, wiatą, przecina utwardzone podwórko wnioskodawcy i kostkę betonową. Po stronie zachodniej przedmiot zasiedzenia znajduje się na obszarze zalesionym i zakrzewionym. Od strony północnej przedmiot wniosku przylega bezpośrednio do dz. ewid. nr (...) również własności wnioskodawcy. Na działce tej znajduje się część wiaty i budynku gospodarczego wnioskodawcy oraz część utwardzonego podwórka i rząd tui. Od strony wschodniej działka (...) oddzielona jest od istniejącej w terenie drogi gruntowej ogrodzeniem. Przedmiotowa działka (...) w żadnym zakresie nie pokrywa się z istniejącą w terenie drogą gruntową, prowadzącą od P. w kierunku T..

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, iż przedmiotowa nieruchomość niegdyś wraz z dz. ewid. nr (...), (...) i (...) stanowiła jedną całość siedliskową, własności dziadków rodziców wnioskodawcy, którzy w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia wybudowali dom mieszkalny, a w latach siedemdziesiątych zabudowania gospodarcze oraz wiatę. Pomiędzy zabudowaniami znajdował się szlak ogólnodostępny wykorzystywany faktycznie jako droga gminna, ale szlak ten nie pokrywał się w terenie z działką ewid. nr (...) widniejącą w mapie. W latach 70-tych przedmiotowa droga gminna biegła pomiędzy zabudowaniami poprzedników prawnych wnioskodawcy po południowej stronie słupa znajdującego się na dz. ewid. nr (...), jednak szlak drożny nie pokrywał się z działką (...) według jej granic na mapie. Po 2007 r. przedmiotowy szlak został przeniesiony na północną stronę słupa. Działka ewid. (...) od połowy lat sześćdziesiątych stanowiła zatem część siedliska najpierw dziadka, a potem rodziców wnioskodawcy i nie była faktycznie używana jako droga – droga w terenie przebiegała po północnej stronie granic ewidencyjnych działki nr (...). W latach siedemdziesiątych część nieruchomości od strony P. została ogrodzona drewnianym płotem. Następnie nieruchomość tą objęli w posiadanie rodzice wnioskodawcy, którzy w latach 80-tych zmodernizowali budynek mieszkalny i użytkowali sporną działkę jako część działki siedliskowej – jako jedną całość gospodarczą z działkami (...) aż do istniejącej w terenie drogi gruntowej. W 1993 r. zmarł ojciec wnioskodawcy, a matka wnioskodawcy do 2009 r. prowadziła gospodarstwo rolne. W 2009 r. matka wnioskodawcy Z. B. (2) przeniosła posiadanie całej nieruchomości na rzecz wnioskodawcy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Powołał się przy tym na spełnienie przez matkę wnioskodawcy przesłanek z art. 172 k.c. przyjmując, iż objęta wnioskiem nieruchomość od połowy lat sześćdziesiątych znajduje się w faktycznym władztwie rodziny wnioskodawcy: najpierw jego dziadka S. W., a następnie od 1982 r. – rodziców wnioskodawcy. S. W. a następnie rodzice wnioskodawcy traktowali cały teren aż do istniejącej w terenie drogi, położonej poza granicami działki (...), jako teren swojego siedliska, który był używany łącznie jako jedna całość z pozostałymi ich działkami: (...), (...), (...). Poprzednicy prawni wnioskodawcy użytkowali obszar do istniejącej faktycznie w terenie drogi, będąc przekonanymi, że stanowi ona część

ich nieruchomości. W praktyce jednak teren, którego używali, stanowił działkę (...) formalnie ujawnioną w rejestrze jako droga gminna. Wynikało to z tego, że droga gminna w terenie nie przebiegała zgodnie z granicami ujawnionymi w mapie ewidencyjnej. Przejawem posiadania właścicielskiego było w szczególności wykonanie ogrodzenia przedmiotu sporu od strony wschodniej oraz wybudowanie w połowie lat siedemdziesiątych budynku gospodarczego i wiaty. Zdaniem Sądu Rejonowego uznać zatem należało, że przedmiot sporu pozostaje w samoistnym spokojnym i niekwestionowanym posiadaniu rodziny wnioskodawcy od połowy lat sześćdziesiątych. Posiadanie to prowadzi zatem do nabycia własności przez zasiedzenie zgodnie z art. 172 k.c.

Z uwagi na fakt, iż przedmiot sporu został uznany za drogę gminną Sąd Rejonowy uznał, że zastosowanie znajdzie dodatkowo przepis art. 10 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 32), zgodnie z którym jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. Ponieważ przed wejściem w życie tej ustawy (1.10.1990 r.) niemożliwe było nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości wchodzącej w skład jednolitej własności państwowej, dlatego zgodnie z powołanym przepisem okres zasiedzenia liczy się od 1 października 1990 r. Okres wymagany do zasiedzenia podlega skróceniu maksymalnie o piętnaście lat posiadania wykonywanego faktycznie przez rodziców wnioskodawcy, a wcześniej jego dziadka przed 1 października 1990 r. W konsekwencji zasiedzenie nastąpiło z dniem 1 października 2005 r. Sąd Rejonowy uznał nadto, że skoro w dacie zasiedzenia samoistnym posiadaczem nieruchomości była nadal matka wnioskodawcy Z. B. (2) to na nią a nie na wnioskodawcę winien nastąpić skutek zasiedzenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd uzasadnił treścią art. 520 § 1 k.p.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o wydatkach w toku sprawy, którymi Sąd obciążył wnioskodawcę Sąd wskazał art. 83 ust. 2 u.k.s.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik Gmina N. (k. 174-177).

W apelacji uczestnik zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 172 k.c. poprzez przyjęcie, iż wykazane zostały przez wnioskodawcę przesłanki do zasiedzenia podczas gdy w ocenie apelującego takich przesłanek brak,
- naruszenie art. 5 k.c. poprzez nieuznanie przez Sąd, że wnioskodawca domagając się zasiedzenia działki ew. nr (...) zaliczonej do dróg gminnych i stanowiącej ważny szlak turystyczny nadużywa swojego prawa podmiotowego podczas gdy w ocenie apelującego przesłanki do takiej oceny żądania powoda istnieją, a nadto zasiedzenie nieruchomości objętej wnioskiem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, głównie opinii sporządzonej przez biegłego, a polegającej na nieuzasadnionym przyjęciu spełnienia przesłanek prowadzących do zasiedzenia,
- naruszenie art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie przez Sąd wniosku dowodowego w przedmiocie przeprowadzenia oględzin nieruchomości, które to oględziny mogły przyczynić się do wyjaśnienia sprawy,.
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez ustalenie, że Z. B. (2) spełniła przesłanki z art. 172 § 2 k.c.

Podnosząc powyższe zarzuty uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zasiedzenie dz. ew. (...), a ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację (k. 186-190) wnioskodawca i uczestnicy M. B., R. B., J. K., B. D. i M. G. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie częściowo, i nie na podstawie zarzutów w niej przytoczonych.

Wskazać należy, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne. Sąd dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, która nie uchybia zasadom logicznego rozumowania.

Nie zachodzi zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Przepis ten nakazuje sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zadaniem Sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć wnioski odmienne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi zaś wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16.12.2005r., III CK 314/05 i z dnia 11.04.2006r., I PK 169/05).

W rozpoznawanej sprawie takich wadliwości brak. W szczególności z przeprowadzonej opinii biegłej fotogrametry A. B. wynika w sposób niebudzący wątpliwości, iż co najmniej od lat 70-tych XX wieku działka ew. nr (...) była częścią gospodarstwa rodziców wnioskodawcy i tworzyła wraz z nim nierozzerwalną całość gospodarczą. Wbrew także twierdzeniom apelacji szlak turystyczny na pewno od lat 70-tych XX wieku nie przebiegał w terenie po działce (...), ale był w stosunku do niego przesunięty w kierunku północnym. Stąd zarzut, iż zasiedzenie działki (...) jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jest w tym kontekście całkowicie chybiony. Opinia biegłej A. B. w części w jakiej stanowiła opinię fotogrametryczną nie była przez uczestnika - Gminę N. kwestionowana pomimo wyznaczenia przez Sąd stosownego terminu do składania zarzutów pod rygorem pominięcia (k. 118, 127), stąd uczestnik w chwili obecnej nie może powoływać się na wady opinii, co do których możliwość ich wskazywania utracił. Podkreślić jednak trzeba, iż biegła, pomimo stwierdzenia w opinii, iż na zdjęciach lotniczych na skutek znacznych zmian użytkowania terenu i zainwestowania, występuje mała ilość punktów wspólnych, niezbędnych do harmonizacji zdjęć, jednak podjęła się wydania opinii stanowczej. Gdyby biegła nie była w stanie dostosować punktów odniesienia wydanie opinii byłoby niemożliwe. Z kolei zarzut braku przeprowadzenia dowodu z oględzin przedmiotu sporu nie mógł odnieść zamierzonego skutku z uwagi na fakt, że oględziny uwidoczniłyby jedynie aktualny stan nieruchomości, który nie budził żadnych wątpliwości i znany był Sądowi zarówno z opinii biegłej B., jak i ze zdjęć przedstawionych przez strony. W sprawie istotne było raczej objęcie w posiadanie spornej nieruchomości przez poprzedników prawnych wnioskodawcy i ich władanie na przestrzeni lat prowadzące do zasiedzenia, do czego dowód z oględzin był całkowicie nieprzydatny.

Niezasadny jest wreszcie zarzut naruszenia art. 172 k.c. poprzez przyjęcie, iż matka wnioskodawcy Z. B. (2) spełniła przesłanki do zasiedzenia nieruchomości. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął na podstawie przedstawionego i spójnego materiału dowodowego - zeznań świadków i stron oraz opinii fotogrametrycznej, iż wnioskodawca, a wcześniej jego rodzina użytkowali teren znajdujący się po południowej stronie istniejącej drogi gruntowej. Zeznanie świadków G. W. i C. S. potwierdzają, iż teren siedliska był oddzielony od drogi ogrodzeniem wykonanym przez dziadków wnioskodawcy.

Użytkowanie spornego terenu przez rodzinę wnioskodawcy co najmniej od połowy lat 70-tych XX wieku został przez wnioskodawcę wykazany w sposób niewątpliwy. Nie budzi wątpliwości również i to, że posiadanie przez rodzinę wnioskodawcy spornego terenu miało charakter właścicielski. Obszar działki (...) był częścią siedliska i użytkowany był jednolicie razem z pozostałymi działkami stanowiącymi własność dziadka S. W., rodziców, a potem samego wnioskodawcy. Nikt inny poza rodziną wnioskodawcy żadnych aktów posiadania na przedmiotowej nieruchomości nie wykonywał. Także Gmina N. żadnych aktów właścicielskich, w szczególności sporów o wydanie nieruchomości nie wszczyniała, przez co nie doprowadziła do przerwy biegu terminu zasiedzenia nieruchomości. Prawdłowo zatem uznał Sąd Rejonowy, iż zostały spełnione przesłanki do zasiedzenia nieruchomości.

W związku z powyższym należało uznać, iż zarówno zarzuty z art. 233 k.p.c., 227 k.p.c., 328 k.p.c. i 232 k.p.c. jak i zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 172 k.c. i art. 5 k.c. były nieuzasadnione.

Jednocześnie jednak należy wskazać, iż Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie jest związany wywiedzionymi przez stronę zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego sygn.. III CZP 49/07).

W tym kontekście należało bowiem wziąć pod uwagę, iż Sąd Rejonowy błędnie uznał, iż nieruchomość - działka ewidencyjna nr (...) stanowiła własność Gminy N. oraz że w związku z tym do terminu zasiedzenia tej nieruchomości winno stosować się przepis art. 177 k.c., uchylony z dniem 1.10.1990 roku, zakazujący zasiadywania nieruchomości państwowych.

Sąd Rejonowy ustalając niekwestionowany stan faktyczny przyjął prawidłowo, że działka ewidencyjna (...) o pow. 0,0486 ha powstała z pgr.l.kat. (...), (...), (...) i (...) obj. L. (...) cd (...). W dziale II tej księgi jako właściciele wpisane są osoby fizyczne - L. S., I. K., F. K., M. K.. Jedynie w wypisie z rejestru gruntów wpisano, iż właścicielem spornej nieruchomości jest Gmina N., zaznaczono jednak, iż brak jest dokumentu własności. Niesporne jest także, iż dz. ew. nr (...) została zaliczona do dróg gminnych na podstawie uchwały (...) Rady Gminy N. z dnia 17 czerwca 1998 roku w sprawie komunalizacji dróg gminnych, zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 nr 19, poz. 115) wpisana jest do dróg gminnych i posiada numer (...) zgodnie z uchwałą Zarządu Województwa (...) nr (...) z dnia 13 października 2005 roku w sprawie nadania numerów dla dróg gminnych na obszarze powiatu (...) w Województwie (...).

Podkreślić należy, iż samo podjęcie przez organ Gminy uchwały o zaliczeniu drogi do dróg gminnych nie zmienia w żadnym razie stanu właścicielskiego, w szczególności nie powoduje przejścia własności nieruchomości zaliczonej do dróg gminnych bezpośrednio na gminę. Przeciwnie - podjęcie przez radę gminy uchwały o zaliczeniu drogi do kategorii dróg gminnych wymaga uprzedniego legitymowania się przez gminę prawem własności do gruntów, po których droga taka przebiega. Droga, która nie jest własnością gminy nie może być zaliczona do dróg gminnych. Uchwała, która zalicza do dróg gminnych drogę, która nie jest własnością gminy, narusza w istotny sposób obowiązujące przepisy, co jest podstawą do stwierdzenia nieważności takiej uchwały. Podobnie orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 2 czerwca 2016 r. sygn. akt I OSK 179/16. NSA wyjaśnił przy tym, że przepis art. 103 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną stanowiący, że dotychczasowe drogi gminne oraz lokalne miejskie stają się z dniem 1 stycznia 1999 r. drogami gminnymi, w odniesieniu do dróg, o których w nim mowa, ma charakter deklaratoryjny, dostosowawczy, porządkujący i nie stanowi materialnoprawnej podstawy „uwłaszczenia” gminy gruntem stanowiącym drogę gminną. Nabycie własności takiej nieruchomości następuje ze skutkiem na dzień 1 stycznia 1999 r. dopiero w razie wydania przez wojewodę ostatecznej decyzji, o której mowa w art. 73 ust. 3 ustawy - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Zgodnie z art. 73 ust. 3 cytowanej ustawy nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 roku we władaniu Skarbu Państwa bądź jednostki samorządu terytorialnego nie stanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 roku stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego, za odszkodowaniem. Nadto zgodnie z ust 3 podstawą ujawnienia w księdze wieczystej przejścia na własność nieruchomości jest ostateczna decyzja wojewody wydana na wniosek właściwego zarządcy drogi. W niniejszym stanie faktycznym brak jest jednak decyzji wojewody wydanej w trybie art. 73 ust 3 ustawy. Skoro zatem

gmina nie legitymowała się dowodem własności działki ewidencyjnej nr (...), a możliwość wydania decyzji o przejściu na własność gminy działki nr (...) z punktu widzenia ustaleń faktycznych w zakresie braku władania gminy sporną nieruchomością w 1998 roku wydaje się wątpliwa, należało uznać, iż termin zasiedzenia działki (...) biegł nie przeciwko gminie, która nie stała się właścicielem działki ale przeciwko osobom fizycznym wpisanym nadal w księdze wieczystej jako właściciele spornej nieruchomości. Skoro tak to przepis art. 177 k.c. nie miał w niniejszej sprawie zastosowania.

Przyjmując zatem niekwestionowany nawet przez uczestnika fakt posadowienia w połowie lat 70-tych na przedmiocie sporu zabudowań gospodarczych i wiaty, co było niewątpliwie jaskrawym przejawem posiadania właścicielskiego dz. ew. nr (...) przez rodzinę wnioskodawcy co najmniej od połowy lat 70-tych ubiegłego wieku należało przyjąć, iż 30-letni termin zasiedzenia upłynął najpóźniej z dniem 31 grudnia 2005 roku. Skutek zasiedzenia nastąpił gdy posiadaczem samoistnym działki była matka wnioskodawcy Z. B. (2) w związku z czym to na nią stwierdzono zasiedzenie spornej nieruchomości. Biegu terminu nie przerwały żadne działania właścicieli zmierzające do odzyskania swojego prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd jedynie we wskazanym zakresie zmienił zaskarżone postanowienie na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pozostałym zakresie apelację jako nieuzasadnioną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono w pkt 1 i 2 postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd Okręgowy oparł na treści art. 520 § 1 k.p.c.

(...)